



Spoleczeństwo odpowiedzialne? O aspektach odpowiedzialności w życiu społecznym jednostek, red. K. Cikała, W. B. Zieliński, Kraków 2015, s. 138–151
DOI: <http://dx.doi.org/10.15633/9788374384254.13>

Michał Peno

DLACZEGO NIE NALEŻY MYLIĆ ODPOWIEDZIALNOŚCI PRAWNEJ Z SANKCJĄ?

UWAGI O ODPOWIEDZIALNOŚCI PRAWNEJ I SANKCJI NA TLE PRZEMIAN PRAWA KARNEGO

Celem opracowania są przede wszystkim krytyczne rozważania dotyczące paradygmatycznego czy typowego sposobu pojmowania odpowiedzialności w prawie na tle odpowiedzialności karnej i przemian jej pojmowania we współczesnej filozofii prawa. Tak zarysowany przedmiot refleksji rzutuje na kolejność poruszonych problemów. Po pierwsze – przedstawiona zostanie standardowa koncepcja odpowiedzialności prawnej jako sankcji oraz krytyka takiego podejścia, po drugie – zarysowane zostaną pojęcia odpowiedzialności w prawie i prawoznawstwie na tle badań nad aktualnymi poglądami doktryny prawniczej i tekstami prawnymi, po trzecie – poruszone zostaną zagadnienia relacji odpowiedzialności do obowiązku oraz kwestia ewolucji odpowiedzialności karnej w kontekście tradycji pozytywistycznej myślenia o odpowiedzialności.

Interesować nas będzie odpowiedzialność prawna. Można przyjąć, że odpowiedzialność prawna jest odpowiedzialnością przewidzianą w obowiązującym systemie prawnym – wynikającą z obowiązujących norm prawnych¹. Cechą charakterystyczną odpowiedzialności prawnej jest to, że określana jest nie przez jakiekolwiek normy postępowania, ale przez normy prawne. Odwołanie się do tych norm pozwala rozstrzygnąć, kto, za co i przed kim oraz na jakich warunkach ponosi odpowiedzialność².

¹ Por. E. Zielińska, *Odpowiedzialność zawodowa lekarza i jej stosunek do odpowiedzialności karnej*, Warszawa 2001, s. 9.

² Złożona jest kwestia, czy analiza odpowiedzialności moralnej i prawnej może być przeprowadzona przy użyciu jednakowego aparatu terminologicznego i pojęciowego. Generalnie wydaje się, że

1. Wpływ pozytywizmu prawniczego na pojmowanie odpowiedzialności (odpowiedzialność a sankcja)

Punktem wyjścia do filozoficznoprawnej refleksji nad odpowiedzialnością jest stwierdzenie, że „odpowiedzialność prawna” to jedynie zbiorcze określenie odpowiedzialności w prawie, używane ze względu na specyfikę norm, obowiązków, na których odpowiedzialność ta się zasadza. *Prima facie* dominuje w prawoznawstwie pogląd, że istnieje konieczny związek odpowiedzialności z reakcją organu władzy na niezgodne z wzorcem postępowania. Jak zobaczymy poniżej, polska nauka prawa ma pewne trudności z wyjściem poza schemat odpowiedzialności jako ujemnych prawnych konsekwencji ponoszonych wskutek stosowania przymusu państwowego przez podmiot prawa ze względu na bezprawne działania (fakty)³.

Uproszczenie polegające na traktowaniu terminu „odpowiedzialność” jako równoznacznego z terminem „sankcja” ma wiele przyczyn, najpoważniejszą z nich jest jednak fakt pozytywistycznego rodowodu koncepcji odpowiedzialności prawej. Pozytywizm prawniczy budował siatkę terminologiczną i pojęciową zgodnie z paradygmatycznym założeniem o koniecznym – analitycznym związku prawa z sankcją (normy sankcjonowanej z normą sankcjonującą)⁴. Współcze-

odpowiedzialność prawna podziela większość cech odpowiedzialności moralnej, zaś dla rozważań nad odpowiedzialnością moralną mogą być użyteczne pojęcia prawne i prawnicze. I tak na przykład istnieje znacząca tradycja w nauce prawa badań nad różnymi *prima facie* problematycznymi etycznie przypadkami odpowiedzialności – by wymienić tzw. winę nieumyślną, usiłowanie nieudolne itd. Por. A. Ross, *On guilt, responsibility and punishment*, Berkeley–Los Angeles 1975, s. 16.

³ Inaczej np. J. M. Salachna, [w:] *System prawa finansowego*, red. C. Kosikowski, *Teoria i nauka prawa finansowego*, t. 1, red. C. Kosikowski, Warszawa 2010, s. 387. Warto podkreślić, że w coraz liczniejszych filozoficznoprawnych pracach podejmujących problematykę odpowiedzialności oprawnej wyraźnie odchodzi się od uproszczającej redukcji odpowiedzialności do sankcji. P. Cane, *Responsibility in law and morality*, Oxford–Portland 2002, rozdział 2. R. A. Duff, *Legal theory today. Answering for crime*, Oxford–Portland 2007, s. 22n.; A. Ripstein, *Equality, responsibility and the law. Cambridge studies in philosophy and law*, Cambridge 2001, s. 15n.

⁴ Generalnie można pozytywizm prawniczy scharakteryzować jako typ poglądów na prawo, wedle których prawem są wszelkie normy pochodzące od państwa. Przy tym formalne źródła prawa obejmują wyłącznie takie rezultaty faktów prawotwórczych, które spełniają słynny test pochodzenia (*test of pedigree*). Szerzej: H. L. A. Hart, *Pojęcie prawa*, Warszawa 1998, rozdział X; Z. Ziemiński, *Etyczne problemy prawoznawstwa*, Warszawa 1972, s. 35n.; S. Wronkowska, [w:] S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, Poznań 2001, s. 48–58.

śnie związek ten został przełamany, lecz jego reminiscencje pozostają w polskiej (i nie tylko) filozofii prawa widoczne.

Zarazem pozytywistyczny paradygmat nie jest współcześnie do utrzymania. Z filozoficznoprawnej perspektywy dostrzec łatwo, że jeżeli prawo czegoś wymaga, to tego, ażeby adresaci postępowali zgodnie z tym prawem. Niezależnie od przyjętej koncepcji prawa trzeba zgodzić się, że zasadniczym celem prawa nie jest represjonowanie, lecz oddziaływanie na adresatów w taki sposób, ażeby postępowali w określony sposób⁵.

Typowo w nauce prawa pojmuje się odpowiedzialność prawną jako zasadę ponoszenia przez podmiot przewidzianych przez prawo ujemnych konsekwencji zachowań albo pewnych zdarzeń lub stanów rzeczy, podlegających ujemnej kwalifikacji normatywnej i dających się prawnie przypisać temu podmiotowi⁶. Wszelkie koncepcje odpowiedzialności prawnej manifestują więc w zasadzie dwa aspekty: (a) ponoszenia prawnych konsekwencji czynu i (b) warunków, od których zależy wyciągnięcie wobec danej osoby tych konsekwencji. Termin „sankcja” i „odpowiedzialność” stosowane są w szczegółowych naukach o prawie po prostu zamiennie⁷. I tak w świetle poglądów nauki prawa „sankcja” oznacza skutki czy też następstwa naruszenia prawa przez podmiot, które powstają przez przymusowe działania organów publicznych, a które wedle oceny ustawodawcy powinny wywoływać u adresata powstanie sytuacji niekorzystnej⁸.

Czy sprowadzanie odpowiedzialności prawnej do sankcji jest podejściem trafnym? Odpowiedź musi być negatywna. Zilustrujmy problem, odwołując się do syntetycznej analizy art. 105 ust. 2, 3 i 4 Konstytucji RP, które to przepisy odpowiednio stwierdzają, że: po pierwsze – od dnia ogłoszenia wyników wyborów do dnia wygaśnięcia mandatu poseł nie może być pociągnięty bez zgody

⁵ Por. P. Cane, *Responsibility in law and morality*, dz. cyt., s. 33n.

⁶ Por. np. W. Lang, *Struktura odpowiedzialności prawnej. Studium analityczne z dziedziny teorii prawa*, „Zeszyty Naukowe UMK” 31 (1968) 31, s. 12; A. Zoll, *Materialnoprawna problematyka warunkowego umorzenia postępowania karnego*, Kraków 1973 (Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, 342. Prace Prawnicze, 62), s. 15n.; Z. Radwański, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 1995, s. 39–40; A. Stelmachowski, *Wstęp do teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1984, s. 308n.; E. Kowalewski, *Rozwój ubezpieczeń a zmierzch odpowiedzialności deliktowej – iluzja czy rzeczywistość?*, [w:] *Czyny niedozwolone w prawie polskim i prawie porównawczym*, red. M. Nestorowicz, Warszawa 2012, s. 269.

⁷ Por. A. Gryniuk, *Sankcja prawna a przymus prawny*, [w:] *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie*, red. G. Skąpska, Toruń 2000, s. 93 i n.

⁸ A. Gomułowicz, J. Małecki, *Podatki i prawo podatkowe*, Poznań 1998, s. 435.

Sejmu do odpowiedzialności karnej; po drugie – postępowanie karne wszczęte wobec osoby przed dniem wyboru jej na posła ulega na żądanie Sejmu zawieszeniu do czasu wygaśnięcia mandatu; po trzecie – poseł może wyrazić zgodę na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej i w takim przypadku nie stosuje się reguły pierwszej i drugiej. Można sądzić, że pociąganie do odpowiedzialności w świetle brzmienia przepisów Konstytucji RP to nie to samo, co ukaranie. W pewnym uproszczeniu można powiedzieć, że sytuacja odpowiedzialności, co oddaje nawet pobieżnie odczytany materiał normatywny, ma pewną sekwencję etapów, polegających na tym, że ktoś ponosi odpowiedzialność i ze względu na to może zasługiwać na rozliczenie – nałożenie sankcji. Na tym tle widać, że również akt pociągania do odpowiedzialności ma pewną sekwencję etapów i obejmuje (w przypadku odpowiedzialności karnej) fazy postępowania w istocie zmierzające do rozliczenia sprawcy z przestępstwa (ukarania). Ktoś ponosi odpowiedzialność za to, co uczynił przed uzyskaniem immunitetu formalnego, tyle że postępowanie ulega zawieszeniu i nie można przejść do kolejnego z sekwencji etapów. Zresztą przykłady można mnożyć – dość przywołać tu instytucję warunkowego umorzenia postępowania karnego. Coraz powszechniej uważa się w nauce prawa karnego, że jest to warunkowe zwolnienie od ponoszenia kary przez sprawcę, będące formą **odpowiedzialności karnej**. Jest to zatem odpowiedzialność prawna niebędąca skazaniem⁹.

2. Pojęcia odpowiedzialności

Wpływ pozytywistycznego schematu pojęciowego jest podstawowym problemem, potęgowanym przez to, że nie należy mówić o jednym pojęciu odpowiedzialności (jak to się dzieje, gdy redukuje się odpowiedzialność do sankcji), ale o wielu różnych i powiązanych wzajemnie pojęciach. Na gruncie języka prawnego i języka prawniczego pojmuje się odpowiedzialność na trzy podstawowe sposoby. Analiza zwrotów, w których występuje termin „odpowiedzialność” (w literaturze prawniczej i tekstach prawnych), prowadzi w konsekwencji do

⁹ B. Kunicka-Michalska, *Warunkowe umorzenie postępowania karnego w latach 1970–1977*, Wrocław–Warszawa 1982, s. 119 i n.; Szerzej: A. Marek, *Warunkowe umorzenie postępowania karnego w świetle ustawy i praktyki*, Warszawa 1972.

wyróżnienia trzech rozmaitych znaczeń: odpowiedzialności roli, odpowiedzialności wyniku i odpowiedzialności przyczynowej¹⁰.

Odpowiedzialność roli to sytuacja podmiotu wyznaczona przez złożony zespół obowiązków, związanych z jakąś rolą społeczną, określających kryteria działania *de lege artis*. Kto te obowiązki należycie realizuje, ten działa odpowiedzialnie. Jest to zatem odpowiedzialność za zrealizowanie jakiegoś pożądanego stanu rzeczy. Będzie to odpowiedzialność rodzica za należyte wychowanie dziecka, sędziego za to, żeby sprawa była sprawiedliwie rozstrzygnięta. (Skądinąd takie użycie terminu „odpowiedzialność” ma długą tradycję. W XIX wiecznym dziele Walentego Miklaszewskiego pt. *Wykład postępowania cywilnego rzymskiego w zarysie historycznym* czytamy: „Odpowiedzialność sędziego państwowego. Sędzia, będąc przedstawicielem sprawiedliwości państwowej, powinien tylko sprawiedliwe wydawać wyroki”¹¹).

Odpowiedzialność wyniku jest to natomiast odpowiadanie za jakiś fakt przed upoważnionym do żądania odpowiedzi podmiotem¹². Odpowiedzialność w tym sensie wiąże się z powinnością dokonania jakiegoś „aktu naprawczego (pokutnego)”, którego spełnienie może być samodzielną decyzją odpowiedzialnego albo rezultatem reakcji podmiotu upoważnionego do rozliczenia. Takie ujęcie odpowiedzialności prowadzi do rozróżnienia trzech kontekstów, w każdym z nich termin „odpowiedzialność” odnosi się do czego innego: ponoszenia odpowiedzialności (tj. odpowiadania za spowodowanie jakiegoś stanu rzeczy), podejmowania odpowiedzialności (tj. dokonywania pewnych działań naprawczych przez odpowiedzialnego) i pociągania do odpowiedzialności (tj. działania upoważnionego

¹⁰ Określenie „odpowiedzialność wyniku” w sposób swobodny zapożyczony jest od Tony’ego Honoré (z pracy *Responsibility and fault*, Oxford 2008, s. 7, 14–40, 76–77). Jest to określenie dość powszechnie stosowane, także w polskiej literaturze z zakresu filozofii prawa. Zob. m.in. M. Soniewiecka, *Granice sprawiedliwości, sprawiedliwość ponad granicami*, Warszawa 2010, s. 195–197. Określenie „odpowiedzialność przyczynowa” pojawia się w literaturze przedmiotu, w szczególności w literaturze z zakresu filozofii. Podobnie pojęcie „odpowiedzialność roli” jest stosowane w literaturze przedmiotu, jednak różnorodnie jest rozumiane. Por. J. M. Fischer, *Responsibility and autonomy*, [w:] *A companion to the philosophy of action*, ed. J. T. O’Connor, C. Sandis, Oxford 2010, s. 309n; H. L. A. Hart, *Punishment and responsibility: essays in the philosophy of law*, Oxford 2008, s. 226n.

¹¹ Tenże, *Wykład postępowania cywilnego rzymskiego w zarysie historycznym*, Warszawa 1885, s. 329.

¹² Por. J. M. Fischer, M. Ravizza, *Responsibility for consequences*, [w:] *In harm’s way. Essays in honor of Joel Feinberg*, ed. J. L. Coleman, A. Buchanan, Cambridge 1994, s. 183–184.

podmiotu trzeciego ukierunkowanego na rozstrzygnięcie kwestii ponoszenia odpowiedzialności i rozliczenie)¹³. Upředzając dalsze uwagi, zaznaczymy, że podejmowanie odpowiedzialności związane z powinnością zadośćuczynienia jako akt samego sprawcy w najnowszej w filozofii prawa karnego (rzutużącej na myślenie o polityce kryminalnej) odgrywa coraz donioślejszą rolę¹⁴.

Gdy stwierdzamy z kolei, że **ktoś** czy **coś** jest **odpowiedzialny przyczynowo** za jakiś stan rzeczy, to stwierdzamy tyle, że **ktoś** czy **coś** jest przyczyną jakiegoś stanu rzeczy; stanu społecznie ujemnie kwalifikowanego. Zauważmy, że w przypadku odpowiedzialności przyczynowej człowiek jest elementem łańcucha kausalnego i oddziałuje jakoś na bieg zdarzeń w takim sensie, w jakim przedmiot oddziałuje na inny przedmiot¹⁵. Odpowiedzialność przyczynowa wiąże się ściśle z zagadnieniem związku przyczynowego, którego omówienie wykracza poza ramy niniejszego opracowania. Warto nadmienić, że w prawie odpowiedzialność przyczynowa pełni przede wszystkim funkcję uzasadniającą i limitującą odpowiedzialność za wynik działania¹⁶.

3. Odpowiedzialność nie jest sankcją – dwa przypadki

W dalszej części omówione zostaną dwa przypadki, w których używając zwrotów zawierających wyrazy „odpowiedzialność prawna”, odnosimy się do czegoś innego aniżeli ujemne konsekwencje dotyczące podmiotu, któremu przypisano negatywnie oceniony z prawnego punktu widzenia stan rzeczy.

¹³ Wyróżnienie to inspirowane jest pracą Romana Ingardena, którego rozważania nad istotą odpowiedzialności traktują jako wyznaczające sposób pojmowania znaczenia terminu „odpowiedzialność” w różnych kontekstach. Jest to zabieg wedle filozofów hołdujących metodzie analizy językowej dopuszczalny (zob. J. Woleński, *Analiza i odpowiedzialność*, „Znak” 485 (1995), s. 56n). R. Ingarden, *O odpowiedzialności i jej podstawach ontycznych*, [w:] tegoż, *Księżeczka o człowieku*, Warszawa 2009, s. 71n. Por. A. Ross, *On guilt, responsibility and punishment*, s. 16n.

¹⁴ Szerzej: R. E. Barnett, *Restitution: a new paradigm of criminal justice*, „Ethics” 4 (1977), s. 279n.; M. Królikowski, *Sprawiedliwość retributywna wobec sprawiedliwości naprawczej*, „Ius et Lex” 1 (2006), s. 110–113; W. Zalewski, *Sprawiedliwość naprawcza. Początek ewolucji polskiego prawa karnego?*, Gdańsk 2006, zwłaszcza rozdz. III.

¹⁵ Na przykład spadające z wysokości 12 piętra ciało człowieka może być odpowiedzialne – w omawianym znaczeniu – za śmierć osoby, w którą uderzyło.

¹⁶ Por. np. T. Dybowski, *W sprawie przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody*, „Nowe Prawo” 6 (1977), s. 820n.

Pierwszym będzie przypadek odpowiedzialności roli – odpowiedzialność roli nie jest z pewnością powiązana z sankcją, stanowi pewien swoisty splot obowiązków powiązanych z daną rolą społeczną¹⁷. W drugim rzędzie naszkicowany zostanie przypadek powinności odpowiadania za wyrządzone zło, tj. podjęcia odpowiedzialności. Koncepcja powinności podjęcia odpowiedzialności jest dobitnym przejawem przemian w filozofii prawa karnego, ukierunkowanych na szeroko pojętą restytucję i pozytywną odpowiedzialność sprawcy (jako człowieka odpowiedzialnego).

Przypadek odpowiedzialności roli. W przeciwieństwie do odpowiedzialności wyniku czy odpowiedzialności przyczynowej „odpowiedzialność roli” jest znaczeniowo szczególnie blisko związana ze znaczeniem takich zwrotów, w których używa się terminu „obowiązek”. Nie można między zwrotami zawierającymi termin „odpowiedzialność” w tym sensie a zwrotami, w których używa się terminu „obowiązek”, postawić znaku równości (nie ma mowy o równoznaczności)¹⁸. Różnica między obowiązkiem a odpowiedzialnością roli nie jest ostra. W każdym jednak razie odpowiedzialność roli odnosi się do działań wyznaczanych czy określanych przez złożony system reguł związanych z jakąś rolą społeczną.

Zazwyczaj powiemy, że ten, kto podporządkowuje się takim regułom, działa odpowiedzialnie. Nie jest jednak tak, że jest się związanym obowiązkiem tylko wtedy, gdy ponosi się odpowiedzialność roli. Sytuacja, w której P zobowiązał się zawieźć Q na dworzec kolejowy, nie będzie przypadkiem odpowiedzialności roli – to będzie zwykły obowiązek. Nie użyjemy w tym wypadku terminu „odpowiedzialność” w omawianym sensie (jeżeli P nie zawiezie Q na dworzec, powiemy raczej: „to był obowiązek P”, niż „P był za to odpowiedzialny”). Przykładem osoby ponoszącej odpowiedzialność roli może być minister.

Odpowiedzialność roli nie jest nawet jakimś szczególnym jednym obowiązkiem, bo jest określana przez pewne sprzężone ze sobą zespoły obowiązków powiązanych z daną rolą społeczną. Odpowiedzialność roli jest **bliższa** pewnemu oczekiwaniu co do wypełnienia określonego wzorca zachowania się. W me-

¹⁷ Por. J. Szmatka, [w:] *Encyklopedia socjologii 3*, komitet red. Z. Bokszański, K. Gorchach, T. Krauze, W. Kwaśniewicz i in., Warszawa 2000, s. 321n.

¹⁸ Interesującą uwagę dotyczącą odpowiedzialności roli podzielił się ze mną prof. R. Antony Duff, stwierdzając, że pojęcie obowiązku jest w angloamerykańskiej filozofii prawa zbyt obciążone znaczeniowo, potwierdzając interpretację odpowiedzialności roli jako pojęcia obejmującego zespół praw i obowiązków – różnych „odpowiedzialności” – powiązanych z rolą społeczną.

czu piłki nożnej rozgrywanym przez dwa zespoły na każdym z zespołów ciąży odpowiedzialność – na przykład za granie zgodnie z zasadami sztuki, unikanie fauli i zdobywanie goli. Jako członek takiego zespołu jestem odpowiedzialny, by uniknąć popełnienia błędów (przez nieuwagę lub emocje) i za zdobywanie punktów. Zauważmy, że to co innego niż odpowiedzialność za utratę punktów (osoba z mojego zespołu może zapytać np.: dlaczego jesteś nieuważny i tracisz punkty?). **Jako członek zespołu**, grając, jestem odpowiedzialny za to, żeby zyskiwać gole (i ich nie tracić). Zarazem nie mam obowiązku nie popełniać błędów czy nie tracić punktów – ale członek zespołu, którego i ja jestem członkiem, może oczekiwać ode mnie odpowiedzialnego działania i unikania błędów oraz zdobywania punktów. Waga roli w grze oparta jest na fakcie bycia członkiem zespołu, roli w grze (w zespole – inna jest odpowiedzialność bramkarza niż obrońcy) oraz w szczególności na **ogólnych regułach gry**.

Mówimy zazwyczaj, że ktoś jest odpowiedzialny jako lekarz, jako prawnik czy też jako sędzia albo jako strażak. Węzłowy jest wyraz „jako” – odpowiedzialność roli jest odpowiedzialnością za coś osoby działającej jako ktoś, kto pełni określoną rolę społeczną. Podstawowe instytucje społeczne, chociażby takie jak małżeństwo, są również regulowane prawnie. **Wydaje się zatem, że tam, gdzie normy prawne kompleksowo regulują jakąś instytucję społeczną, tam pojawi się odpowiedzialność roli osób uwikłanych w dany stosunek tetyczny.** W innych sytuacjach najpewniej pojawi się „tylko” obowiązek.

W nauce prawa nierzadko używa się nazwy „rola społeczna” w takich kontekstach: „człowiek może pełnić różne role społeczne, uczestnicząc w obrocie cywilnoprawnym”; „rola członka organu osoby prawnej”, „człowiek pełni rolę konsumenta”; „rola przedstawiciela”¹⁹. Ponadto w literaturze prawniczej rozważa się pewne wzorce zachowań osób realizujących powinności związane z określonymi sytuacjami, wśród których wymienia się wzorcem: lekarza, nauczyciela, sportowca czy też kierowcy samochodu²⁰. Nie bez znaczenia jest też fakt, że czyjaś rola społeczna obejmuje „bycie gwarantem” jakiegoś dobra – w szczególności życia i zdrowia (np. zdrowia dziecka). Jednak nie w każdym przypadku pojawi się odpowiedzialności roli i nie zawsze będzie to (tylko) odpowiedzialność prawna. Mamy więc pojęcie odpowiedzialnego członka zarządu (odpowiedzialnie kierującego spółką) czy odpowiedzialnego konsumenta (choć raczej w sfe-

¹⁹ Por. Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2005, s. 187, 206, 318.

²⁰ Por. tenże, *Zobowiązania...*, dz. cyt., s. 197–203.

rze moralnej, np. odpowiedzialny za los czy stan środowiska) czy też odpowiedzialność roli rodziców.

Odpowiedzialność roli ponosi się jako osoba, na której ciążyą określone obowiązki (jakieś „zespoły obowiązków”). Powiemy, że obowiązki te ciążyą na P z uwagi na aktualnie pełnioną przez P rolę społeczną. Zazwyczaj jedna osoba pełni w społeczeństwie wiele ról, chodzi o to, aby te role pełniła odpowiedzialnie. Nasuwa się tu pytanie o konflikt ról. Jest to jednak problem w zasadzie prawnie irrelevantny – każdy musi realizować swoją rolę zgodnie z pewnym zobiektywizowanym wzorcem. Jest to oczywiście element ryzyka, bo różne zdarzenia mogą uniemożliwiać realizację odmiennych odpowiedzialności (np. S jako sędzia nie jest w stanie należycie zapoznać się ze sprawą, bo musi – jako rodzic – opiekować się ciężko chorym synem; P jako dłużnik zamiast spełnić świadczenie decyduje się – jako rodzic – przeznaczyć majątek na leczenie dziecka).

Odpowiedzialność w prawie jest zatem powiązana z dwoma aspektami – po pierwsze – z obowiązkiem wyznaczonym przez normę prawną, po drugie – z konsekwencjami negatywnie ocenianego stosunku podmiotu do tych obowiązków. Inaczej mówiąc: jeżeli ktoś nie realizuje swoich obowiązków lub nie działa odpowiedzialnie (*de lege artis*), to ponosi odpowiedzialność. Prawo operuje wzorcami osób należycie pełniących daną rolę (na przykład wzorcem lekarza) i każda osoba jest za pomocą tak zobiektywizowanej miary oceniania. Z kolei sankcja obejmuje **tylko** szeroko pojęte ujemne prawne konsekwencje dotyczące podmiotu na wypadek przekroczenia normy prawnej.

Przypadek powinności podjęcia odpowiedzialności. W nauce prawa można spotkać się ze stwierdzeniem, że w prawie cywilnym i administracyjnym podstawowe jest pojęcie uprawnienia i obowiązku, natomiast w prawie karnym podstawowe jest pojęcie odpowiedzialności. Odpowiedzialność karna jest paradygmatyczna, stąd łatwiej zauważyć na jej tle powody zmian w aparacie pojęciowym prawoznawstwa²¹.

Na wpływ filozofii *per se* i filozofii prawa na kształt prawa karnego wskazują tendencje materializujące się obecnie w projektach Komisji Kodyfikacyjnej Pra-

²¹ Por. A. Peczenik, *Wartość naukowa dogmatyki prawa. Praca z zakresu porównawczej metodologii nauki prawa*, Kraków 1966, s. 95–97. K. Królikowski, R. Zawłocki, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do artykułów 1–31. Tom 1*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2010, s. 31n.

wa Karnego²². W tradycyjnym podejściu do odpowiedzialności karnej pierwszoplanowy był aspekt pociągnięcia do odpowiedzialności karnej, czyli aktywnego działania organów państwa ukierunkowanego na rozliczenie sprawcy. W taki sposób pojmowano odpowiedzialność karną na gruncie klasycznej czy tradycyjnej nauki o prawie karnym.

Bliższa analiza kierunku przemian w prawie karnym (a mówimy o zarysowujących się tendencjach) prowadzi do wniosku, że tradycyjny sposób myślenia o odpowiedzialności karnej wymaga przekształcenia. Odpowiedzialność karna nie jest tożsama z karą. Można ponosić odpowiedzialność karną czy być pociągany do odpowiedzialności, lecz nie zostać ukaranym (np. na tle wzmiankowanego wyżej warunkowego umorzenia postępowania karnego).

Na czym zatem polega zasadnicza zmiana paradygmatu odpowiedzialności karnej? Odpowiedź wymaga wyodrębnienia trzech płaszczyzn: filozofii prawa karnego, doktryny prawa karnego oraz prawa karnego. W filozofii prawa karnego co najmniej od lat 70. XX wieku akcentuje się znaczenie **podjęcia odpowiedzialności przez sprawcę**. Zarówno neoklasycy opowiadający się za koncepcją kary jako swoistego medium komunikacji społecznej (Joel Feinberg, R. Antony Duff, Andrew von Hirsch), jak i stojący na drugim biegunie zwolennicy sprawiedliwości naprawczej postrzegają prawo karne jako środek służący przywróceniu sprawcy do społeczeństwa, warunkowany uznaniem przez sprawcę własnej odpowiedzialności przez „akt naprawczy” – będący manifestacją zrozumienia wyrządzonego zła (mówi się nawet o „teoriach świeckiej pokuty”)²³. Termin „odpowiedzialność karna” oznacza w takim kontekście co innego niż reakcję **organów państwa** ukierunkowaną na rozliczenie sprawcy itd.

Polska nauka prawa karnego refleksyjnie przejmuje te wzorce, czego wyrazem może być na przykład tzw. postulat wykładni otwartej na interes pokrzywdzonego²⁴. Motorem przemian wydaje się jednak ustawodawca – państwo sto-

²² Zob. <http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego/> (10.06.2014).

²³ R. A. Duff, *Punishment, communication and community*, Oxford 2001, s. 80n.; A. von Hirsch, *Uzasadnienie istnienia i wymiaru kary we współczesnym retributywizmie*, „*Ius et Lex*” 1 (2006), s. 47 i 70; H. Morris, *Osoba a kara*, „*Ius et Lex*” 1 (2006), s. 204n.; J. Feinberg, *Funkcja ekspresyjna kary kryminalnej*, „*Ius et Lex*” 1 (2006), s. 215n.

²⁴ Przykłady można łatwo znaleźć w: M. Peno, M. Zieliński, *Koncepcja derywacyjna wykładni a wykładnia w orzecznictwie Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego*, [w:] red. J. Godyń, M. Hudzik, L. K. Paprzycki, *Zagadnienia prawa dowodowego*, Warszawa 2011.

jące wobec wyzwań prowadzenia racjonalnej i skutecznej polityki kryminalnej. Kierunek zmian nakreślanych zwłaszcza pracami Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego wskazuje na to, że – podążając za filozofią prawa karnego – powinniśmy spojrzeć na odpowiedzialność karną przez pryzmat **podejmowania odpowiedzialności** przez sprawcę. Uwaga ogniskuje się wokół obowiązku podjęcia odpowiedzialności i dokonania jakiegoś aktu naprawczego, możliwie kompensującego wyrządzone przestępstwem zło. Standardowo rozumiana sankcja zastępowana zostaje formą reakcji naprawczej, realizującą cele kary. Pytanie, czy sprawca w takim wypadku zostaje pociągnięty do odpowiedzialności karnej (o której mowa w art. 1 § 1 KK). Tłem tego pytania jest problematyka teoretycznej analizy projektowanej instytucji umorzenia postępowania karnego na **wniosek pokrzywdzonego pojednanego ze sprawcą występku** (art. 59a projektu ustawy zmieniającej KK Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego)²⁵.

Być może nauka prawa karnego powinna podjąć próbę dokonania radykalnie odmiennej od dotychczasowej wykładni art. 1 § 1 k.k. (co zwłaszcza wiąże się zmianą sposobu rozumienia zwrotu „odpowiedzialności karnej podlega”; być może niezbędne będzie przeformułowanie tego artykułu. Funkcje gwarancyjne zorientowane na oskarżonego przestają odgrywać zasadniczą rolę. Prawo karne zaczyna stawiać dalej idące wymagania, bo oczekuje swego rodzaju aktywnej postawy sprawcy. Pojawia się oczywiście doniosły problem teoretyczny – czy można uzasadnić i jak rozumieć owo „samosankcjonowanie”, czyli powinność podjęcia odpowiedzialności karnej, której się podlega (ogólnie: *powinność* odpowiedzialności za własne czyny).

Uwagi końcowe

Można sądzić, że traktowanie odpowiedzialności prawnej jako sankcji jest błędne. Bastionem takiego pozytywnistycznego podejścia do odpowiedzialności *prima facie* są prawo karne i nauka o prawie karnym. Jednak współczesna filozofia prawa karnego – co najmniej od lat 70. XX wieku i powrotu idei kary sprawiedliwej – poszukuje uzasadnienia karania w założeniu o zdolności do odpowiedzialności każdego człowieka. Przyjmuje się mianowicie, że standardowo czło-

²⁵ Patrz przypis 21.

wiek jest zdolny do odpowiedzialności – przede wszystkim w tym sensie, że jest zdolny do odpowiedzialnego działania i do realizacji swojej odpowiedzialności roli. Takie podejście rzutuje na sposób postrzegania funkcji prawa karnego i karania. Kara staje się – przynajmniej w pewnym stopniu – formą reakcji naprawczej, której zadaniem jest przywrócenie naruszonego przestępstwem *status quo*. Jednocześnie akcentuje się wpisaną w zdolność do odpowiedzialnego działania powinność podjęcia odpowiedzialności za swoje czyny i próby dokonania aktu naprawczego lub znoszenia surogatu naprawienia zła (odpokutowania, poniesienia kary)²⁶. Jest to radykalna zmiana perspektywy na prawo, odpowiedzialność i karę. Unaocznia to zarazem bogactwo znaczeniowe terminu „odpowiedzialność” w prawie i prawoznawstwie.

Bibliografia

- Barnett R. E., *Restitution: a new paradigm of criminal justice*, „Ethics” 4 (1977), s. 279–290.
- Cane P., *Responsibility in law and morality*, Oxford–Portland 2002.
- Duff R. A., *Punishment, communication and community*, Oxford 2001.
- Duff R. A., *Karanie obywateli*, „Ius et Lex” 1 (2006), 19–45.
- Duff R. A., *Legal theory today. Answering for crime*, Oxford–Portland 2007.
- Dybowski T., *W sprawie przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody*, „Nowe Prawo” 6 (1977).
- Feinberg J., *Funkcja ekspresyjna kary kryminalnej*, „Ius et Lex” 1 (2006) nr 1, s. 215–228.
- Fischer J. M., Ravizza M., *Responsibility for consequences*, [w:] *In harm’s way. Essays in honor of Joel Feinberg*, ed. J. L. Coleman, A. Buchanan, Cambridge 1994, s. 183–184.
- Fischer J. M., *Responsibility and autonomy*, [w:] *A companion to the philosophy of action*, ed. J. T. O’Connor, C. Sandis, Oxford 2010.
- Gomułowicz A., Małecki J., *Podatki i prawo podatkowe*, Poznań 1998.

²⁶ Por. R. A. Duff, *Karanie obywateli*, „Ius et Lex” 1 (2006), s. 37. Zauważmy, że związki między podjęciem a odpowiedzialnością roli w prawie są dość mocne (choć wymaga to zbadania). Powiemy przecież, że minister, który nie realizował swoich zadań należycie i mimo tego nie poddaje się odpowiedzialności czy nawet unika odpowiedzialności lub rozliczenia, jest nieodpowiedzialny. Podjęcie odpowiedzialności przez ministra jest czymś więcej aniżeli jego obowiązkiem – jest immanentną częścią jego roli społecznej. Nieodpowiedzialność zaś może być przedmiotem odpowiedzialności karnej lub konstytucyjnej.

- Gryniuk A., *Sankcja prawna a przymus prawny*, [w:] *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie*, red. G. Skąpska, Toruń 2000.
- Hart H. L. A., *Pojęcie prawa*, Warszawa 1998.
- Hart H. L. A., *Punishment and responsibility: essays in the philosophy of law*, Oxford 2008.
- Hirsch A. von, *Uzasadnienie istnienia i wymiaru kary we współczesnym retributywizmie*, „*Ius et Lex*” 1 (2006), s. 45–84.
- Honoré T., *Responsibility and fault*, Oxford 2008.
- Ingarden R., *O odpowiedzialności i jej podstawach ontycznych*, [w:] R. Ingarden, *Książeczka o człowieku*, Warszawa 2009.
- Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do artykułów 1–31. Tom 1*, red. M. Królikowski i R. Zawłocki, Warszawa 2010.
- Kowalewski E., *Rozwój ubezpieczeń a zmierzch odpowiedzialności deliktowej – iluzja czy rzeczywistość?*, [w:] *Czyny niedozwolone w prawie polskim i prawie porównawczym*, red. M. Nestorowicz, Warszawa 2012.
- Królikowski M., *Sprawiedliwość retributywna wobec sprawiedliwości naprawczej*, „*Ius et Lex*” 1 (2006), s. 110–130.
- Kunicka-Michalska B., *Warunkowe umorzenie postępowania karnego w latach 1970–1977*, Wrocław–Warszawa 1982.
- Lang W., *Struktura odpowiedzialności prawnej. Studium analityczne z dziedziny teorii prawa*, „*Zeszyty Naukowe UMK*” (1968) z. 31.
- Marek A., *Warunkowe umorzenie postępowania karnego w świetle ustawy i praktyki*, Warszawa 1972.
- Morris H., *Osoba a kara*, „*Ius et Lex*” 1 (2006), s. 199–214.
- Peczenik A., *Wartość naukowa dogmatyki prawa. Praca z zakresu porównawczej metodologii nauki prawa*, Kraków 1966.
- Peno M., Zieliński M., *Koncepcja derywacyjna wykładni a wykładnia w orzecznictwie Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego*, [w:] red. J. Godyń, M. Hudzik, L. K. Paprzycki, *Zagadnienia prawa dowodowego*, Warszawa 2011, s. 117–136.
- Radwański Z., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2005.
- Radwański Z., *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 1995.
- Ripstein A., *Equality, responsibility and the law. Cambridge studies in philosophy and law*, Cambridge 2001.
- Ross A., *On guilt, responsibility and punishment*, Berkeley–Los Angeles 1975.
- Soniewiecka M., *Granice sprawiedliwości, sprawiedliwość ponad granicami*, Warszawa 2010.

- Stelmachowski A., *Wstęp do teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1984.
- Teoria i nauka prawa finansowego*, red. C. Kosikowski, t. 1, Warszawa 2010.
- Woleński J., *Analiza i odpowiedzialność*, „Znak” (485) 1995, s. 55–61.
- Wronkowska S., Ziemiński Z., *Zarys teorii prawa*, Poznań 2001.
- Zalewski W., *Sprawiedliwość naprawcza. Początek ewolucji polskiego prawa karnego?*, Gdańsk 2006.
- Zielińska E., *Odpowiedzialność zawodowa lekarza i jej stosunek do odpowiedzialności karnej*, Warszawa 2001.
- Ziemiński Z., *Etyczne problemy prawoznawstwa*, Warszawa 1972.
- Zoll A., *Materialnoprawna problematyka warunkowego umorzenia postępowania karnego*, Kraków 1973 (Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, 342. Prace Prawnicze, 62).